

Szanowne Polityczki i Szanowni Politycy!

Piszemy ten list, ponieważ nasza planeta zmienia się w wysypisko. Ziemia musiałaby być dwa razy większa, żeby pomieścić tyle odpadów. Chcielibyśmy, aby ludzie byli tego świadomi.

Skutki są widoczne:

- codziennie do oceanów trafiają tony śmieci,
- większość gatunków zwierząt zaczyna wymierać,
- produkty w sklepach pakujemy w dodatkowy plastik,
- używamy bardzo dużo jednorazówek takich jak butelki, sztućce, kubki itd.,
- ścinamy wiele drzew, które produkują przeciw tlen.

Nie możemy zapomnieć też o masowym połowie ryb. Łowimy ich za dużo i ich populacja coraz bardziej spada. Do rybackich sieci łapane są również delfiny i inne zwierzęta morskie!

Kolejny problem to globalne ocieplenie, jeśli ludzie nie zmienią swojego zachowania, „zejdzie” na nas powolne tsunami, czyli woda z lodowców (lodowiec Thwaites).

Ważną sprawą jest także to, że do atmosfery trafia coraz więcej CO₂ i to nie tylko z fabryk, ale również z naszych domów (tych ocieplanych przez kominki).

Więc zwracamy się do Państwa z prośbą: **TRZEBA DZIAŁAĆ!!!**

Oto kilka pomysłów:

- wprowadzić w szkołach zajęcia propagujące tematy ekologiczne,
- przestać wycinać drzewa pod tereny dla przemysłu,
- w szkołach i miejscach publicznych postawić więcej śmietników do recyklingu,
- wprowadzić przepisy dotyczące zakazu używania plastików w sklepach.

Wszystko może się zmienić na lepsze, jeśli zaczniemy szybko wdrażać w życie pozytywne zmiany.

Jeżeli jednak tego nie zrobimy, to skutki będą fatalne: ekstremalne zjawiska pogodowe, wielkie migracje zwierząt, powolne zalewanie łądów, wysokie temperatury, zanieczyszczone powietrze, nowe choroby.

Łączymy wyrazy szacunku

KLASA 6D

ze Szkoły Podstawowej nr 81 w Gdańsku